

O tym, jak nie dać się poślizgowi!

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 06, grudzień 2018 12:51

Dawid Kulpa

Odslony: 1466

Przymrozki i pierwsze opady marznącego deszczu czy śniegu, a także czarny lód – lista zagrożeń, z którymi o tej porze roku mierzą się kierowcy, jest długa. Sytuacja na drodze zmienia się dynamicznie, co oznacza, że nawierzchnia drogi może niespodziewanie stać się bardzo śliska. Tak jest na przykład w przypadku czarnego lodu, czyli cienkiej warstwy zamarzonej wody pokrywającej jezdnię. Jedynym sygnałem, po którym możemy go rozpoznać jest to, że droga pokryta czarnym lodem lekko się świeci, wyglądając na mokra, dlatego wielu kierowców zbyt późno orientuje się, że koła tracą przyczepność.

Jak nie dopuścić do wpadnięcia w poślizg oraz jak wyjść z niebezpiecznej sytuacji tłumaczą trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Jak uniknąć poślizgu?

Przede wszystkim kierowca powinien bardzo uważnie obserwować nawierzchnię i dostosować prędkość do panujących warunków. Należy utrzymywać bezpieczną odległość od poprzedzającego pojazdu i obserwować zachowanie kierowców jadących przed nami, ponieważ zmniejsza to ryzyko nagłego hamowania. Dojeżdżając do skrzyżowania, trzeba możliwie wcześniej rozpocząć wytracanie prędkości i hamować silnikiem, redukując biegi. W ten sposób ograniczamy prawdopodobieństwo utraty kontroli nad pojazdem.

Dwa rodzaje poślizgu – jak sobie z nimi radzić?

Dwa podstawowe rodzaje poślizgu to nadsterowność, gdy tylne koła samochodu tracą przyczepność oraz podsterowność, która występuje w czasie skrętu, kiedy przyczepność tracą przednie koła.

W przypadku, kiedy to tylne koła tracą przyczepność, należy wykonać kierownicą kontrę w celu naprowadzenia samochodu na prawidłowy tor jazdy. Jeśli zaś dojdzie do poślizgu przednich kół, kierowca powinien natychmiast zdjąć nogę z gazu, zmniejszyć wykonywany wcześniej skręt kierownicą i delikatnie wykonać go ponownie. Zdjęcie nogi z gazu spowoduje dociążenie kół przednich i zmniejszenie prędkości, zaś redukcja kąta skrętu powinna spowodować odzyskanie przyczepności i korektę toru jazdy – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Pomóc może elektronika

W nowoczesnych samochodach znajdują się elektroniczne systemy, które ułatwiają bezpieczne wyjście z poślizgu. Jeśli kierowca podróżuje pojazdem wyposażonym w system dynamicznej kontroli toru jazdy ESC (Electronic Stability Control, znany także pod nazwą ESP), powinien starać się jak najspokojniej zareagować na poślizg i za pomocą kąta skrętu kierownicy wskazać systemowi najwłaściwszy kierunek jazdy.

Wiele samochodów wyposażono również w system przeciwpślizgowy ABS. Ma on nie dopuścić do zablokowania kół podczas hamowania i tym samym zapobiec poślizgowi. Aby maksymalnie wykorzystać system ABS podczas sytuacji awaryjnej, należy jak najszybciej wcisnąć pedały hamulca oraz sprzęgła i przez cały czas wywierać dużą siłę na pedał hamulca – mówią trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Uwaga – w takiej sytuacji nie powinniśmy hamować pulsacyjnie (co jest zalecane w przypadku starszych samochodów, bez systemu ABS), ponieważ wydłuży to drogę zatrzymania. Nie trzeba się też obawiać wibracji występujących na pedale hamulca podczas hamowania awaryjnego – jest to naturalne działanie systemu ABS.

O tym, jak nie dać się poślizgowi!

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 06, grudzień 2018 12:51

Dawid Kulpa

Odsłony: 1466

Źródło: szkolabezpiecznejjazdyrenault.pl